Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok X. **Warszawa, dn. 10 stycznia 1931 r.** **Nr. 2**

JACOPO og. gn. ur. w 1928 r. (Sansovino — Black Ray po Black Jester) własność Mr. Marshall Field.
Wygrał w ub. roku 3 wyścigi ogólnej wartości 3.953½ Ł. Zimowy faworyt na Derby angielskie 1931 r.

Bilans sportowo-hodowlany 1930 roku.

(Dokończenie).

Co się tyczy zagranicznych czteroletnich i starszych koni — karjerę wyścigową **Chevrefeuille'a** już opisaliśmy, jak również **Nevy.** 5-letni **Tout en Haut** (Cannobie — Tillie Vallie) przy 12 występach zdobył 5 pierwszych nagród i zł. 16050; wygrywał w gonitwach grupowych na ulubionym swoim dystansie angielskiej mili, bijąc nierzadko doskonałe konie, a więc Nevę, Ibaneza, Grana; w Łodzi w gonitwie międzynarodowej kończył za towarzyszem stajni Already'm na miejscu drugiem, bijąc Colonel'a, Nevę i Madryta. **Vipida, Moscou** nie mogły się u nas odznaczyć, naogół jednak bardziej wartościowi przedstawiciele zagranicznej hodowli odegrali u nas rolę w poważniejszych nawet próbach.

Specjalnie na Wielką Warszawską sprowadzony **Narciss,** 5-letni syn Fervor'a i Nusha'y, nie zajął w gonitwie tej płatnego miejsca i gdyby forma powyższa odpowiadała istotnej wartości tego konia — byłoby to dla naszej hodowli wielkim komplementem, Narciss bowiem należał do niemieckiej niezłej II klasy; w r. z. wygrał 43.975 marek, będąc 8 razy piewszym i bijąc niejednokrotnie dobre konie. W r. b. zdobył 4 pierwsze nagrody i 40.335 marek i na liście koni 4-o letnich i starszych zajmuje miejsce czwarte za Graf Isolani, Grenadier i Rochus.

Oto, co pisze o nim Sport Welt: „koniem zadziwiająco równo biegającym był Narciss... wygrawszy w r. z. 43975 Mk., zdobył w r. b. nie wiele mniej i w trakcie sezonu przekroczył ogólną sumę wygranych 100.000 Mk. Najgłówniejsze tegoroczne wyczyny jego były: Handicap w Hoppegarten, nagroda honorowa tamże, Peter-handicap, i nagroda im. hr. Lehndorffa; po Baden Baden był on jednak stale poza formą".

Powtarzamy, iż po jednym jedynym wyścigu trudno jest stawiać daleko idące wnioski, faktem pozostanie jednak, iż Narciss u nas nie wygrał, Narciss w fazie końcowej niebrał udziału w walce czołowych koni.

Co się tyczy ojców starszej generacji, należy zaznaczyć, iż **Stavropol** miał główną podporę w Harmonji, **Fils du Vent** miał ponownie doskonały rok, opierając się przedewszystkiem na Colombo, Forwardzie, Cyklonie II; **Harrier** miał na torze Szeryfa i Bohuna II, **Mości Książe** — Figaro i wcześnie niestety zeszłego z toru Huka, — **Manton** — przed innymi Arrow, Ghazi'ego, Fagasa (również mało biegającego), Harpagona; **Illuminatora** dobrą reputacją podtrzymywały jedynie, Herkules, Ilbit; **Oszczepa**— Egmont, **King's Idler'a** — niezrównany Faust, Farmazon; **Parachute'a** wreszcie Fordon.

Wywodząc się z krajowych linji żeńskich odznaczyły się przedewszystkiem Harmonja, Faust, Arrow, dalej Egmont, Madryt, Fordon, Madame Bovary, widzimy więc, iż krajowa hodowla wyszła z honorem w trakcie prób selekcyjnych ubiegłego roku, tymbardziej, iż część wymienionych koni pochodzi również od reproduktorów krajowych.

Porównanie generacji pomiędzy sobą:

W jedynej porównawczej próbie naszej generacji 2, 3 l. i starszych, nagrodzie międzynarodowej im. Fanshawe (1300 m.) trzy dwulatki kończyły na froncie, bijąc 4 letnie: Colombo i Nevę, za którą kończyła 3-letnia Grażyna, jedyna przedstawicielka tej generacji w wymienionej nagrodzie, a za nią 4 l. Arrow i 5-o letni Tout en Haut.

Dwulatki, które kończyły na froncie były: Wagram, fenomenalny racer, zwycięzca w 4 wielkich gonitwach, klasa I-a w swoim roczniku; Essor, stały przeciwnik Wagrama, zwycięzca w dwóch wielkich gonitwach, trzykrotnie drugi, pobity jedynie przez Wagrama; wreszcie Varahand, węgier, zwycięzca w trzech gonitwach grupowych, będący w doskonałej formie, lecz ustępujący dwóm poprzednim znacznie klasą.

Varahand mianowicie, pobity łatwo przez Jorę, zwyciężył następnie dwukrotnie, lecz nie w pierwszorzędnem towarzystwie, bijąc Ergota, następnym zaś razem Maratona, Gortynę i Jachta II.

Ergota pobił Varahand w walce o trzy czwarte długości, w drugim wyścigu zwyciężył pewnie o 1 długość, i aczkolwiek szermierze, przezeń pobici, byli niezłej wartości — nie mamy jednak dowodów, aby zaliczać Varahanda do I lub II-ej klasy naszego dwuletniego rocznika — jednak i ten dwulatek również kończył przed generacjami starszemi.

Przypuszczać więc możemy, iż nie gorzej zachowałyby się Essor i Narta, a również czołowe dwulatki z naszej II-ej klasy.

Zdaje się to dobrze świadczyć o naszej generacji dwuletniej, aczkolwiek zdarzają się fakty, iż nawet fenomenalny Ortello we Włoszech ulega dwulatkowi Gerard'owi, który następnie nie staje się nadzwyczajną klasą.

Czołowych przedstawicieli rocznika trzyletniego w wymienionym wyścigu niestety brakło: honoru generacji tej broniła jedynie Grażyna, która, idąc na czele, wyprowadziła stawkę na prostą, tu zaś odpadła, kończąc za przedstawicielami dwu i czteroletniej generacji. Grażyna, stanowiąca czoło rocznika w r. z., w bieżącym roku jednak nie mogła znaleźć samej siebie; aczkolwiek miała olśniewające momenty w swej karjerze trzyletniej, będąc np. drugą za Ile de France w Oaksie i dwa poprzedzające wymienioną gonitwę wyścigi wygrała, bijąc w ostatnim z nich Farmazona, Furję, Fordona, Arrow, Gozdawę i Osobę z Inteligencji, odnosząc zatem b. zaszczytne zwycięstwo, jednak, pomimo wszystko, klacz ta biegała dość nierówno, tak, iż kryterjum pod tym względem pozostaje niedostateczne.

A czterolatki i starsze? Pomimo, iż dużo najlepszych sprinterów nie mogło już brać i nie brało udziału w gonitwie tej (Dziryt, Farmazon, Colonel), pomimo, iż kapryśna Arrow była poza formą, Tout en Haut nie był już zeszłorocznym koniem, Colombo nie był nigdy sprinter'em, a jednak...

A Neva, specjalistka od dystansów krótkich, również będąca jesienią w formie, bijąca doskonałe konie?

Neva również nie pobiła dwulatków.

Tyle o nagrodzie im. Fanshawe, z której jednak zdawałaby się bezspornie wynikać pewna wartość rocznika dwuletniego, o ile wogóle można na zasadzie jednego wyścigu wyprowadzać daleko idące wnioski.

Cóż nam dały jednak inne porównawcze próby generacji trzyletniej i starszych?

Bejrut, czołowy bądź co bądź przedstawiciel generacji trzyletniej, po wygraniu Derby — ustąpił z pola i w porównawczych próbach udziału nie brał.

Colonel, 4 l. Already, 3 l. Casanova, 4 l. Madryt i trzylatki: Douceur de Vivre, Beduin i Roi Barde. Honor generacji trzyletniej uratowany przez Groma II i to uratowany w sposób wysoce zaszczytny; pozostałe 3-latki z Casanovą na czele zawodzą.

Nagroda im. Uł. Jazłowieckich dla 3 l. i 4 l. klaczy: 4 l. Arrow bije łatwo 3 l. Ever Ready, oraz trzyletnie Osobę z Inteligencji i zagraniczną Molly; 3 l. Ile de France zawodzi.

Nagroda Kozienic: 4-letni Colombo bije dowolnie o 8 długości 3-letniego Irydjona (bliskiego trzeciego w Derby), dalej kończą przedstawiciele stajni p. Mroczkowskiego 4 l.

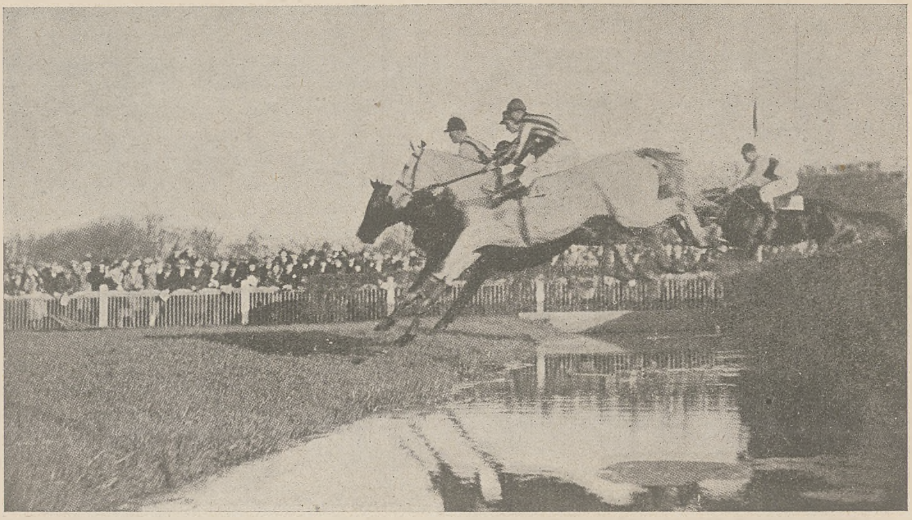

Francja. Fragment z steeplechase w Auteuil.

Ile de France w nagrodzie Uł. Jazłowieckich dla 3 l. i 4 l. klaczy zawiodła, natomiast wygrała nagrodę Janowską dla 3 l. i st. ogierów i klaczy, bijąc w walce o ½ długości 4 l. Colombo, za którym kończyły: 4 l. Szeryf, Burłaj, Irydjon, Gozdawa, i 4 l. Fagas; zwycięstwo więc było zaszczytne, aczkolwiek Colombo nie szedł po torze ciężkim.

Casanova, po wygraniu 3 letniego Produce'u, nie odegrał roli w nagrodzie Jubileuszowej, gdzie o zaszczyt zwycięstwa stoczyły emocjonującą walkę: Forward, Grom II i Faust; nie odegrał on również roli w nagrodzie Kozienickiej, gdzie 4-letni Colombo pobił swobodnie 3 l. Irydjona. Po zwycięstwie w St. Leger, Casanova w Wielkiej Warszawskiej, idąc pod kolosalną dla trzylatka wagą 63 kg., stracił start i odrabiał forsownie stracony teren, w rezultacie kończąc blizkim piątym.

Tak więc widzimy, iż z czołowej trójki naszych trzylatków: Bejrut nie brał udziału w próbach porównawczych, Ile de France jeden raz zawiodła, przy powtórnem spotkaniu jednak pobiła Colombo i dwa jeszcze czterolatki; Casanova — w trzech próbach porównawczych, w których brał udział, nie zajął płatnego miejsca u celownika.

Rozpatrzmy teraz w skróceniu jeszcze raz rezultaty prób porównawczych.

Nagroda Jubileuszowa: 8 l. Forward walczy z 3 l. Gromem II i 4 l. Faustem o zaszczyt zwycięstwa, z tyłu 6 l. Madryt i 3 l. Grom II, za nimi 3 l. Casanova, stary Colonel oraz trzylatki Bacarat i Roi Barde, między dwoma ostatnimi zaś 4 l. Arrow.

Rezultat dla generacji trzyletniej dość smutny: — Colombo, nie uważany za konia szczytowego w swej generacji, w imponującym stylu bije Irydjona, Groma II, Casanovę, odgrywających niemałą w swym roczniku rolę.

Nagroda Janowska: częściowa rehabilitacja trzylatków, gdyż Ile de France bije w walce o ½ długości Colombo, za którym kończy 4 l. Szeryf i trzylatki (Burłaj, Irydjon, Gozdawa), wreszcie 4 l. Fagas.

Nagroda Rzeki Wisły dla 3 l. i 4 l. klaczy: Faustine II, zwycięzczyni w gonitwach grupowych, bije o 3 długości, grającą rolę w swej generacji, 3 l. Osobę z Inteligencji, za którą kończą w odstępie czteroletnie: zagraniczna Neva i Arrow, a za nią dopiero, mająca aspiracje na klasę, 3 l. Grażyna (II-a w Oaksie) i Dobra Wróżka, 4 l. M-me Bovary, 3 l. Seminora oraz 4-letnie: Haga i Fidelja.

Rezultat ten nie stanowi komplementu dla derby gegeneracji.

Nagroda im. gen. K. Sosnkowskiego dla 3 l. i st. og.— próba sprinter'ów. Trzyletniej first class'y wogóle niema; 6-letni Egmont bije rówieśnika Farmazona, za nim kończy 3 l. Roi Barde i 5 l. Ibanez.

Wielka Warszawska: „klejona" klasowa 4 l. Harmonja bije „mrożonego" klasowego również 6 l. Herkulesa o szyję; z tyłu blisko czterolatki: Szeryf i Colombo; za nimi dopiero obciążony wagą (+ 6 kg.) trzylatek Casanova, trzyletni Grzela i francuski West Nor West oraz konie starsze: niemiecki Narciss oraz czterech jeszcze starszych uczestników; przedostatni — 3-letni outsider Giewont. Wniosek: Casanova wychodzi z afery z pewnym honorem, pozostałe trzylatki zawodzą.

Nagroda im. L. hr. Krasińskiego: 3-letni francuski West Nor West mija celownik za towarzyszem stajni 5 l. Chevrefeuillem, kończą jako łatwi zwycięzcy; za nimi stary Forward i 4 l. Furja, za tymi zaś dopiero trzylatki nasze: Konsul, Grzela, Osoba z Inteligencji, Bimbus (przegrodzone 5-letnim Ibanezem) Derkacz i Mindowe.

Znów rezultat dla naszej 3-letniej generacji niezbyt zaszczytny, zważywszy, iż Chevrefeuille nie był już tym wielkim Chevrefeuillem z przed dwóch lat (Belgja).

Reasumując tò wszystko, nie możemy uważać stawki trzyletniej za wybitną, w porównaniu do innych roczników, szczególnie zważywszy fakt, iż w sezonie jesiennym b. dużo koni czteroletnich i starszych wyszło zupełnie ze szranek, te zaś które uczestniczyły — biegały pod „strachem Bożym". Harmonja, Forward, Herkules chociażby, nie licząc wielu innych. Zupełnie zaś lub częściowo wycofały się pod koniec: Ghazi, Already, Fagas, Faust, Colonel, Huk, Pan Prezes, Granat...

Dzięki jedynie tej nieodporności naszych racerów — czołowi reprezentanci generacji trzyletniej mogli zdobyć poważne sumy pieniężne.

A teraz pozostało nam do rozstrzygnięcia jeszcze jedno pytanie, o wartości rocznika trzyletniego tegorocznego w porównaniu do takich samych roczników lat ubiegłych.

Już jesienią r. ub. sprawa ta przedstawiała się dość niewyraźnie: wielka ilość czołowych klaczy (Ile de France, Grażyna, Osoba z Inteligencji, Seminora) w porównaniu do liczby ogierów (Casanova, Grom II), oraz zmieniające się ustawicznie rezultaty prób klasycznych dwuletnich, zdawały się wskazywać na to, iż szczytowych koni rocznik 1927 nie zawierał. Rok następny potwierdził te prognostyki.

Z czołowej grupy dwulatków Seminora zawiodła, z Grażyną i Osobą z Inteligencji nie szło wszystko, jak po maśle; Casanova wprawdzie wygrał wiosną Produce i jesienią St. Leger, w próbach jednak z generacją starszą nie wiodło mu się; Gromowi II również niezbyt sprzyjało szczęście, w spotkaniu jednak z Fordonem i Faustem on właśnie najskuteczniej w ciągu całego roku ze wszystkich trzylatków bronił honoru swej generacji; Bejrut wygrał wprawdzie wszystkie cztery gonitwy, w których brał udział, jednak w Derby Gran Chuckle zagrażał mu b. poważnie, również Irydjon był blisko; w porównawczych zaś próbach Bejrut udziału nie brał, wyszedłszy ze szranek.

Na największe uznanie zasłużyła sobie zapewne Ile de France, która, stojąc w zeszłym roku bodaj na czele swej generacji, w r. b. tryumfowała w najpoważniejszych próbach dla klaczy (Wiosenna, Oaks), była trzecia w St. Leger, w porównawczej zaś nagrodzie Janowskiej pobiła trzyletniego Irydjona i Gozdawę, lecz (co stokroć ważniejsze) i doskonałe czterolatki: Colombo, który tydzień wcześniej wygrał w imponującym stylu nagrodę Sac-à-Papier, oraz w ciągu roku tryumfował kilkakrotnie w próbach klasycznych, a następnie Szeryfa, znajdującego się podówczas w doskonałej kondycji, gdyż przy poprzednim występie pobił on w nagrodzie pozagrupowej takich szermierzy, jak Already, Paroman, Cyklon II, Fordon, po wymienionym zaś poprzednio wyścigu pobił Ilbita i Grzelę, następnie zaś został b. łatwym zwycięzcą w dystansowej próbie im. ks. Lubomirskich, gdzie pobił Herkulesa, Fenomena i Faustine II. Powyżej więc cytowanego zwycięstwa Ile de France w żadnym razie lekceważyć nie wolno.

Tak więc stawka 1927 roku nie posiadała przerastającego swe otoczenie przedstawiciela, licząc zato w czołowej grupie kilka, a nawet więcej osobników, gdyż należą tutaj: Bejrut, Ile de France, Casanova, Grom II oraz blisko zbliżają się Gran Chuckle, Osoba z Inteligencji, Irydjon i Grażyna...

Jeżeli porównamy tę stawkę chociażby z poprzedzającą, gdzie w generacji trzyletniej znajdowały się Faust i Harmonja, nie mówiąc już o Madrycie, Colombo, Arrow, Bohunie II, Fagasie, z których wiele skutecznie broniło honoru swej generacji w gonitwach porównawczych (gdzie jedynie Forward, Fergana i Herkules mogły bić trzylatki) — porównanie to nie wypadnie na korzyść generacji 1927 roku.

A stawka 1926 roku? Również nie przedstawia się źle, gdyż na czele stała równa samemu Forwardowi Fergana, pozatem stawka ta zawierała klasowe, lecz nieszczęśliwe: Batiara i Pirat'a, Galante, kilkakrotnie bijącą generacje inne, która (ona jedynie) uratowała honor hodowli polskiej w walce z francuzem Chow w nagrodzie międzynarodowej im. L. hr. Krasińskiego, dalej Erudyta, Dziwo II, Karata, Ghazi, Extazę...

Poprzednia zaś stawka z fenomenalną Falą III, Fatimą i Herkulesem również złą nie była...

Powodów do pesymizmu jednak nie mamy; stawka obecna trzylatków (r. 1928) jest o 50% liczniejsza od zeszłorocznej i zawiera kilka egzemplarzy zupełnie wybitnych; w nagrodzie im. Fanshawe, w której przez ostatnie trzy lata górowały konie starsze — trzy dwulatki kończą na froncie. Stawka następna obiecuje być jeszcze liczniejszą; import materjału stadnego w roku minionym (1930) przybiera, jak na nasze stosunki, kolosalne rozmiary. Kilka młodych reproduktorów wykazuje swoje wysokie zalety, kilka bardzo obiecujących (Mah Jong, Torelore, Villars, Palü, Rheinwein, Forward) rozpoczyna swoją działalność u nas; przekonywujemy się dowodnie, iż King's Idler i Illuminator i wzgardzony ostatnio Manton zdolne są do dawania pierwszorzędnych racer'ów, a również Stavropol, Bafur, Double Up, — nagrody nie ulegają zmniejszeniu, pola obiecują być liczniejsze, sport przeszkodowy rozwija się, inicjatywa prywatna wzrasta, a więc...

Hodowla, jak dotychczas, zwycięzko przeciwstawia się zgubnym wpływom kryzysu ogólnoeuropejskiego.

Wileńskie T-wo Zachęty do Hodowli i Sportu Konnego.

(Dokończenie).

Mimo, że Departament Chowu Koni Wileńskie Towarzystwo najmniej ze wszystkich placówek wspierać potrzebował z racji, że było ono podtrzymywane przez swego Prezesa Aleksandrowicza, chociaż „specjalnie dbając o poważny rozwój toru wileńskiego", zmarły Dyrektor Jurjewicz „subwencję na zabezpieczenie jego egzystencji" w razie potrzeby obiecał, to jednak do dziś dnia już szmat pracy został zrobiony. Historję T-wa od wskrzeszenia Polski już można rozdzielić na dwa wyraźne etapy, prezesurę Kubina i prezesurę Aleksandrowicza.

Anglja. Fragment ze steeplechase.

Pierwszym Prezesem w zmartwychwstałem Wilnie był gen. bryg. Kubin. Był to człowiek ideowy, kulturalny, wychowaniec Theresianum, w każdym calu dżentelmen, energiczny i zamiłowany w sporcie.

Mimo, że mu skronie zaprószył szron biały, generał sam dawał przykład osobiście w gonitwach udział biorąc, i sam biegi myśliwskie prowadząc, zachęcając tem swych oficerów. Aby przyciągnąć do współpracy sfery miejscowe i hodowlane, wcielił Klub 3-ej samodzielnej bryg. Kawalerji do dawniejszego Wileńskiego T-stwa. Był także inicjatorem jazdy konnej członków T-stwa, pań i panów w mieście i w polu, pod kierownictwem rtm. Twardowskiego, która gdy jego nie stało, zanikła.

Należy na tem miejscu wspomnieć zasługi płk. Czesława Kozierowskiego, który poczynił pierwsze kroki ku rozbudzeniu T-stwa z letargu po przerwie wojennej i jest zasłużonym Vice-Prezesem T-stwa, już drugi raz wybranym na to stanowisko.

Prezydentura Kubina, było to sztuczne i energiczne pchnięcie T-stwa naprzód do roboty. Niech publiczność stoi bez trybun pod parasolem, niech trybuny wyglądają jak obóz cygański, niech dwa lub trzy konie z trudem biegają na wązkiej Wileńskiej bieżni, świeżo oczyszczonej od granatów, — byle tylko wyścigi szły, te same wyścigi Wileńskie, które ostatni raz się odbywały wśród grzmotu armat niemieckich. Za Alexandrowicza T-stwo pracowało wydatnie i dzisiaj należy do poważnych torów prowincjonalnych, które nawet pod względem przeszkodowym promieniują na całą Polskę.

W pierwszych latach po wielkiej wojnie bowiem T-stwa polskie mało zwracały uwagi na tory przeszkodowe, i liczba ofiar w koniach i ludziach była wprost katastrofalna. Pierwsze Wilno się ocknęło, poważnie po Wileńsku rzecz biorąc, wychodząc z założenia, że tutaj Polak powinien albo robić dobrze, albo pakować manatki i wybudowało pierwszy tor steeplowy o przeszkodach dużych, poważnych ale skocznych, — nie pułapki, które by się lekceważyło, lecz skoki, które trzeba respektować. Żegnali się sportsmeni, pierwszy raz widząc groźne na pozór ściany i parowy, ale przekonawszy się, że wszystko poszło gładko, roznieśli wiadomość po kraju i wślad za Wilnem, według wzorów Wileńskich postąpiły: Piotrków, Poznań, Łódź, Warszawa w Służewcu, sprowadzając niżej podpisanego, aby im tory przeszkodowe wybudował. Również Lwów częściowo poszedł za wskazówkami Wilna. Wilnu zatem należy się palma zasługi, że w ten sposób bardzo zmalała liczba wypadków

i przedwczesnej straty już tak bardzo nielicznych u nas steeplerów. Wilno pokazało drogę unifikacji i demokratyzacji sportu konnego w całym kraju, która nas kiedyś zaprowadzi do złączenia go we wszystkich krajach w szlachetnem współzawodnictwie, według zasady: W zdrowem ciele zdrowy duch! — i pracuje w nadzieji zapalenia światełka w sercu tych, którzy dzisiaj nie chcą patrzeć dalej, niż granice ich powiatu, czy okręgu.

Tak jak wymiary cyrku na całym świecie są jedne i te same, również pożądane jest międzynarodowe ujednostajnienie warunków i przeszkód w wyścigach steeplowych.

A. Meysztowicza, b. prezesa Komisji Rządzącej Litwą Środkową i b. Ministra Sprawiedliwości; b. Ministra Rolnictwa K. Niezabytowskiego; d-cę bryg. płk. M. Przewłockiego; ordynatów Nieświeskiego i Dawidgródzkiego ks. Albrechta i Karola Radziwiłłów; wojewodę W. Raczkiewicza, b. Ministra Spraw Wewnętrznych, dzisiaj Marszałka Senatu; prof. Uniwersytetu Batorego F. Ruszczyca; Prezesa Rady Adwokackiej H. Strumiłłę.

Skład Zarządu jest następujący:

Prezes: (trzynasty z rzędu, licząc za czasów niewoli Vice - Prezesów, jako właściwych Prezesów) Józef hr. Breza:

Anglja. Fragment ze steeplechase w Sandown.

Tej wiosny doczekała się placówka po latach 72-u pracy społecznej odwiedzin Głowy wolnego własnego Państwa Polskiego. Wzruszony tą chwilą uroczystą witał na torze Pośpieszkowskim ś. p. Prezes Alexandrowicz Pana Prezydenta Mościckiego, raportując mu z dumą, że stare Wileńskie T-stwo Wyścigowe już dwa razy w przeciągu pół wieku formowało polskie oddziały konne dla wyzwolenia ojczyzny, — pierwszy raz na śmierć bohaterską lub męki Sybiru, drugi raz pod zwycięskie potem sztandary Piłsudskiego. Wymownym gestem ręki wskazał Prezes na stajnie wyścigowe, w których temu lat dziesiątek pomagał tworzyć Partyzantów Dąbrowskiego, późniejszy 13-ty pułk ułanów Wileńskich.

Ostatniem Alexandrowicza dziełem społecznem ulubionem, pomyślanem na dłuższą metę, był Klub T-stwa, który w porozumieniu się z ówczesnym Dyrektorem Departamentu Jurjewiczem założył jako ognisko propagandy hodowli i sportu konnego, tak bardzo w tej połaci kraju zaniedbanych. Nie potrzeba już nam konspirować! Możemy się rozwijać całą parą u siebie, we własnym domu. A domem tym jest właśnie ten Klub, a na głównej jego ścianie wisi portret wybawcy Wilna, Marszałka Piłsudskiego. A wizerunek ten przypomina Wilnianom, że zwycięskie wojska Marszałka skierowane silną jego wolą, jako ultima ratio przeciwko piętrzącym się trudnościom politycznym, wkroczyły do miasta w wilję „dnia biednoty", w którym władze bolszewickie pozwalają każdemu grabić przez cały dzień, co się jemu żywnie podoba.

Do Klubu należą szerokie warstwy inteligencji miejscowej, wojsko, nauka, palestra, ziemiaństwo, sport i administracja. Wystarczy przytoczyć nazwiska członków: A. Lednickiego z Bordkuszek, Członka Sądu Najwyższego;

Vice-Prezes: płk. C. Kozierowski, d-ca 4-go pułku ułanów Nadniemeńskich.

Członkowie: płk. dypl. C. Chmielewski, d-ca 13-go pułku ułanów Wileńskich; rtm. Z. Cierpicki; mjr. Michał Kirjacki; S. br. Koechli; Hr. H. Mohl; rotm. L. Obidziński; J. R. Ślizień.

Członkowie honorowi: gen. L. Żeligowski, gen. D. Konarzewski, gen. S. Mokrzecki, Wł. hr. Tyszkiewicz, Sen. H. Milewski, płk. C. Kozierowski, J. hr. Breza.

Zarząd składa się wyłącznie z ludzi poważnie swój obowiązek biorących, nie z żadnych mandarynów, lecz ludzi wybranych dla swych specjalnych walorów potrzebnych T-stwu, i trzeba mieć nadzieję, że im się uda pójść naprzód i doprowadzić T-stwo do możliwie najwyższej wydajdości, mając jako zasadę: organizowanie zawczasu, nie w ostatniej chwili, oszczędność racjonalną, precyzję w wykonaniu, i pracę na dalszą metę, społeczną, ogólną, zamiast gonienia za chwilową małostkową korzyścią.

Członkowie Zarządu będą pracować tem raźniej, że temu kilka tygodni wstąpił między nich Marszałek Piłsudski, wyróżniając T-stwo Wileńskie Wyścigów Konnych przez przyjęcie godności Prezesa Honorowego.

Pod Jego przewodem jeszcze bardziej poczuwać się będzie T-stwo do swej tradycyjnej misji w Wilnie.

Choć groźne chmury zaczynają się pokazywać na horyzoncie T-stwa, choć egzystencja tej starej placówki poważnie z powodu śmierci byłego Prezesa zaczyna być zagrożoną, wszyscy jak jeden mąż staniemy na ratunek, poruszywszy wszystkie możliwości i nie damy jej zniszczyć!

Nie damy rozstroić tych starych skrzypiec, nie damy ich małodusznie rzucić w ogień!

Józef hr. Breza.

Rzut oka na działalność komisji remontowych w Królestwie Polskiem przed wojną światową.

(Ciąg dalszy).

Na zebraniu zwołanem w tym celu, na którem był obecny gen. Strukow, oraz komisja warszawska, opracowany został plan rozjazdów komisji, oraz omówiony cały szereg zagadnień. Między innymi Delegacja wyraziła życzenie, aby przy zakupach stale byli obecni przedstawiciele Delegacji, oczywiście bez prawa głosu, lecz dla zapoznania się ze sprawą. Generał na propozycję wyraził zgodę i wogóle wywarł na hodowcach bardzo dodatnie wrażenie. Dwudniowe posiedzenia zakończyły się obupólnym zadowoleniem.

Zakupy rozpoczęły się 10 sierpnia we Włocławku, jako pierwszym punkcie. Doprowadzonych zostało 135 koni, z których komisja kupiła 11, płacąc przeciętnie 243 r. s.

Po zakończeniu całego turnusu objazdów, wyznaczonych jeszcze zostało cztery punkty dodatkowe.

Rezultaty pierwszego roku działalności komisji przedstawiły się jak następuje:

Zakupy do remontu w roku 1901:

PUNKT	Doprowadzono koni	Kupiono koni	Za sumę r. s.
1. Włocławek	135	11	2.675
2. Łowicz	105	22	5.825
3. Sieradz	148	19	4.800
4. Piotrków	86	27	7.400
5. Lublin	88	27	7.500
6. Rejowiec	224	86	22.650
7. Jędrzejów	145	34	9.600
8. Radom	110	27	7.575
9. Biała Podlaska . . .	135	34	8.350
10. Ciechanów	69	22	5.825
11. Łomża	71	13	3.250
12. Białystok	15	6	1.875
13. Landwarów	238	19	4.750
14. Wołkowyszki	108	44	11.825
15. Kowno	67	11	3.125
16. Sokołów	156	5	1.300
17. Warszawa	55	4	950
18. Lublin	230	21	6.200
19. Miechów.	130	10	2.750

Ogółem nabyto więc na 19 punktach 442 konie za 118.175 r. s., czyli średnio po 265 r. s. 55 kop.

Tak więc przedstawił się bilans pierwszego roku działalności komisji remontowej w Królestwie Polskiem. Zaznaczyć tutaj jeszcze należy, że były to wszystko konie wyłącznie wierzchowe, przeznaczone do kawalerji, innych dotąd nie kupowano wcale. Już jednak w roku następnym zdecydowano brać również konie do granicznej straży, w kontyngencie dla Królestwa 140 sztuk, po przeciętnej cenie 150 r. s., a w roku 1903 przystąpiono do zakupów i dla artylerji.

W tym samym 1903 roku czasowa komisja warszawska przemianowana została na stałą. Zaszła też zmiana na stanowisku przewodniczącego. Baron Stempel został przeniesiony do Petersburga do centrali, a jego miejsce zajął pułk. Trankwilewski.

Melbourne (Australja). Wręczenie nagrody honorowej Melbourne Cup p. H. R. Telford, właścicielowi słynnego PHAR LAP przez lorda Somers.

Żadnych bardziej istotnych zmian w systemie zakupywania w tym czasie nie robiono, drobne natomiast udoskonalenia wprowadzano. Między innymi zaczęto wypłacać zadatki na remonty. Na początku 1905 r. pułk. Trankwilewski objeżdżał stada i dawał zaliczki po 150 r. s. Własnoręczny list pułkownika z wrażeniami ogłoszony został w Nr. 2 „Jeźdźca i Myśliwego" z tegoż roku.

Znaczne polepszenie się remontów stwierdziła komisja w roku następnym. Z ogólnej cyfry zakupionych 577 koni przydzielono 35 koni do Szkoły Oficerskiej, 94 do gwardji, 17 pod oficerów, 289 do kawalerji linjowej, 91 do artylerji i 73 do straży pogranicznej. W tym samym roku wszystkie stałe komisje remontowe w Rosji nabyły do kawalerji 10,270 koni. Spis zaś wojskowy koni wykazał na obszarze 48 gub. Rosji Europejskiej 27.725.000 koni. Jednak w tej olbrzymiej cyfrze znalazło się tylko 1.739.000

koni, mierzących wzrostu powyżej 2 arsz. 1 wiersz., minimum określonego dla służby wojskowej.

Na początku 1907 nastąpiła zmiana na stanowisku kierowniczem Głównej Inspekcji Remont w Petersburgu: na miejsce generała Strukowa mianowanym został dawny przewodniczący komisji warszawskiej generał baron Oskar Stempel, który cały szereg lat przebył w Królestwie, z początku jako dowódca Narwskiego pułku dragonów w Siedlcach, następnie jako dowódca brygady jazdy we Włocławku. Baron był też członkiem naszego T-stwa Wyścigów Konnych. Znał dobrze stosunki hodowlane Królestwa, oraz ludzi.

Zaraz po jego nominacji hodowcy pośpieszyli wykorzystać sytuację i poruszyć parę bolączek w sprawie remontowej. W tym celu zwołanem zostało zebranie Sekcji Rolnej, na którem rozważano zagadnienia palące.

Przewodniczący p. Adam Michalski oznajmił zgromadzonym, że Delegacja Chowu Koni, biorąc stały udział w zakupach remont, miała możność stwierdzić, że inspekcja remont na okręg Warszawski w ciągu lat ubiegłych nie wydawała w pełni sum asygnowanych na kupno remontów i że z tego powstają oszczędności, dochodzące do 30.000 rs. rocznie.

Delegacja więc proponuje wystąpić do Głównej Inspekcji Remont w Petersburgu z prośbą, aby oszczędności te przekazane zostały Głównemu Zarządowi Stad na zakup ogierów reproduktorów dla Królestwa Polskiego, których odczuwa się tutaj wielki brak *).

Kwestja ta wywołała ożywioną dyskusję, w której część podzielała zdanie prezesa, część natomiast proponowała zwrócić się o podniesienie cen za remonty. Po długich sporach przeważyło jednak stanowisko prezesa i punkt ten został uchwalony.

W dalszym ciągu obrad dyskutowano sprawę unormowania cen za konie oficerskie. Dotychczas bowiem w tabeli urzędowej specjalnej tej pozycji nie było. W życiu natomiast utarło się, że lepsze okazy, nabywane jako konie żołnierskie, podług ogólnej skali cen, brano następnie pod siodła oficerskie.

Było to oczywiście krzywdą dla koni wybitnych, które nie miały odpowiednich do swej wartości cen.

(Dok. nast.). *Witold Pruski.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Małopolski Klub Jazdy** urządza tak, jak w roku ubiegłym pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Zimowe Zawody Konne w Zakopanem w dniach: 23, 25 i 27 stycznia, oraz 1, 2, 7, 8, 10, 11 i 13 lutego 1931 roku.

Zawody te odbędą się na powiększonym i przebudowanym torze konkursowym.

Każdy dzień zawodów będzie się składał z jednego konkursu skakania i 2-ch skjöringów, względnie ski-skjöringów, w ostatnim dniu zawodów odbędzie się bieg „cross-country".

Oficjalne propozycje można otrzymać w Sekretarjacie M. K. J. Lwów, ul. Kopernika 4.

— **Gen. Dyw. Juljusz Rómmel,** został na zebraniu Zarządu Małopolskiego Klubu Jazdy we Lwowie wybrany Prezesem Klubu.

— **Wiadomości ze stada Jacentów** p. Aleksandra Olszowskiego. Ze stajni wyścigowej zostały sprzedane: Jurand (Parsifal i Mina) i Czykita (Illuminator i Fifi) ur. 1918 r., oraz Aranka (Illuminator i Newa) ur. 1926 r.

8 pułkowi Strzelców Konnych: Vendetta (Balthazar i Valailles) i Belle Aneri (Illuminator i Newa) ur. 1927 r. a rtm. Antoszewskiemu Geneza ur. 1927 r.

Do stada zakupiono od p. Tomaszewskiego: kl. Lady Szerenę, ur. 1925 (Wily Attorney i Frau Szerena).

Obecnie skład stajni i stada przedstawia się następująco: ur. w 1927 r. Ben Hur, (Illuminator — Szanaszet) hod. wł., ur. 1927 r. Bébé (Barde — Bodrog) hod. wł., ur. 1928 r., Czapla (Oszczep — Irish Dancer) hod. wł., ur. 1928 r., Cherié (Huszar II— Tilly II) hod. wł., ur. 1928 r. Chluba Polmoodie 63/64 (Illuminator— Polmoodie V) hod. wł., ur. 1928 r. Chapeau Bas (Illuminator — Prim Lass) hod. wł. ur. 1928 r. Contra (Parsifal — Faustine) hod. wł., ur. 1928 r. Contre Coeur (Soval — Crève Coeur) hod. J. Hulewicza, ur. 1928 r. Chłopak (Illuminator — Titina) hod. wł., ur. 1928 r. Czuj Duch (Illuminator — Torpeda) hod. wł., ur. 1929 r. c. gn. Dzingischan (Coriolanus—Tilly II) hod. wł.; ur. 1929 sk. gn. Dalaj Lama (Ballyheron—Torpeda) hod. wł., ur. 1929 r. gn. Dopping (Villars— Prim Lass) hod. wł., ur. 1929 gn. Druid (Illuminator — Bodrog) hod. wł., ur. 1929 j. gn. Dyngus wys. pół krwi (Huszar II — Polmoodie Młoda) hod. wł., ur. 1929 kaszt. Dolores (Ballyheron — Parodja) hod. wł., ur. 1929 c. gn. Polmoodie VII wys. pół krwi (Ballyheron—Polmoodie VI) hod. wł., ur. 1929 c. gn. Danceuse (Soval— Astarthe) hod. wł.

Stado składa się z 18 matek źrebnych z ogierami Mah Jong, Svengali, Mainberg, Huzar 29/32 krwi ang. i Whist.

— **Statystyka wygranych koni za rok 1930 w Polsce**).**

Dwulatki powyżej 5.000 zł.

	zł.
Wagram	104.497
Essor	39.500
Eclair	33.500
Narta	32.000
Hermes II	28.456
Drum	17.900
Isard III	14.150
Ercole	13.630
Jowisz II	12.700
Beduin II	12.200
Efur	11.850

*) Wówczas na całe Królestwo istniało jedne jedyne stado państwowe w Janowie z etatem 100 ogierów. Obecnie na tymsamym terenie mamy 4 stada ogierów i dwie stadniny, z cyfrą około 430 ogierów, czynnych na tymsamym obszarze Królestwa.

**) Podane są całkowite wygrane, bez uwzględnienia ograniczeń. Statystyka wygranych stajen i jazd za rok 1930 była już pomieszczona w Nr. 46 ub. roku.

	zł.
Jawor	10.800
Harmonja II	10.600
Jonatan	10.550
Pariserin	9.960
Jora	9.265
Varahand	9.230
Maraton	8.770
Amulet	8.680
Doryda	8.080
Jacht II	8.000
Duce	7.920
Sauerkirsche	7.000
Firley	6.890
Persona Grata	6.770
Erba	6.650
Cherie	6.540
Czapla	6.450
Ersilia	6.400
Jaga	6.240
Ixora	6.040
Epsom	5.970
Jordan	5.940
Gortyna	5.730
Likurg	5.680
Amarantina	5.460
Adam	5.310
Hajduk II	5.310
Juno	5.280
Eppur Si Muove	5.250
Herta	5.140
Hafis	5.100

Trzylatki powyżej 10.000 zł.

	zł.
Bejrut	105.234
Ile de France	92.713
Casanova	81.630
Gran Chuckle	41.220
Osoba z Inteligencji	34.200
Irydjon	33.862
Grom II	30.500
Grzela	24.950
Nil	24.090
Gozdawa	23.930
Ilbit	20.430
Grażyna	18.200
Lutin	17.500
Bacarat	16.350
Iłża	14.990
Derkacz	14.440
Dobra Wróżka	14.430
Burłaj	13.590
Blue Boy	13.460
Ever Ready	13.390
Roi Barde	13.150
Bébé	12.500
Konsul	12.120
Harriman	12.070
Lalita Liana	11.800
Głuszec	11.450
Kamionka	10.530
De Kobra	10.440
Impas II	10.410
Mindowe	10.360
Dr. Oskar	10.300
Impas	10.170
Dick	10.150
Molly	10.120

Czteroletnie i starsze powyżej 10.000 zł.

	zł.
Harmonja	75.630
Colombo	73.000
Szeryf	50.850
Forward	49.200
Faust	45.000
Arrow	37.600
Leśkowa	37.040
Herkules	34.230
Egmont	32.810
Frasquita	32.450
Faustine II	31.410
Flibustier	31.250
Neva	30.940
Frania	30.580
Bakarat	30.140
Already	27.610
Cyklon II	27.340
Fagas	26.900
Harpagon	26.140
Figaro	25.540
Herold	25.440
Danina	23.900
Delfin	23.640
Furja	22.610
Farmazon	22.150
Paroman	21.800
Chevrefeuille	20.630
Madryt	19.840
Fordon	19.200
Horodenka	17.900
Hermosa	17.260
Fijołek	16.880
Iwan II	16.700
Morgat B. W.	16.660
Kiss me Quick	16.460
Madame Bovary	16.270
Gran	16.260
Tout en Haut	16.050
Dzika II	15.720
Haga	15.690
Too Good	15.100
Ghazi	14.800
Maur	14.630
Caraibe	14.380
Giaur	14.240
Alba	14.200
Colonel	14.100
Jemioła	13.540
Jaszczur II	13.000
Pan Prezes	12.990
Vedette	12.720
Moja Miła	12.680
Czart	12.550
Hurysa	12.540
Gini	11.550
Con Amore	11.490
Hora	11.380
Epilog	11.310
Haza	11.020
Gasparone	10.860
Guzohan	10.350
Demetra	10.310
Ibañez	10.200
Imre	10.100

— **Wykaz reproduktorów, których potomstwo wygrało w roku 1930 na torach polskich ponad 60.000 zł.**

		Biegało przychówku	Wygr. zł.
1.	Manton 1917 (Bayardo — Jane Grey II)	79	503.552
2.	Fils du Vent 1906 (Flying Fox—Airs and Graces)	44	438.242
3.	Mości Książe 1910 (Sac-à-Papier — Izbica)	24	223.603
4.	Balthazar 1917 (Roi Herode — Gravitation)	28	204.970
5.	King's Idler 1916 (Lomond — In Sight)	27	173.850
6.	Albula 1912 (Lorlot — Airdrie)	10	170.814
7.	Parachute 1916 (Perdiccas — Mira)	22	154.576
8.	Wily Attorney 1917 (Tredennis — Bachelor's Berill)	18	139.000
9.	Stavropol 1918 (Spearmint — Serenada)	13	135.310
10.	Morganatic 1899 (St. Simon — Molly Morgan)	21	135.300
11.	Oszczep 1912 (Sac-à-Papier — Cross Patty)	17	130.700
12.	Harrier 1917 (Harry of Hereford — Altcar)	17	114.600
13.	Harsona 1917 (Horkay — Nóta)	15	109.100
14.	Illuminator 1917 (Radium — Ayesha)	18	107.480
15.	Bob 1911 (Palmiste — Belle Dame)	16	101.810
16.	Carabas 1907 (Carbine — Dolly Watts)	20	96.000
17.	Ballyheron 1918 (Santoi — Anxious)	29	90.280
18.	Bafur 1921 (Fervor — Bracing Air)	3	84.850
19.	Harlekin 1914 (Fels — Hecuba)	8	67.680

— **Ogłoszenie wag.**

HANDICAP OTWARCIA Nr. 1.

Warszawa, dnia 3.V. 1931 roku dla 3 l. og. i kł.—10.000 zł.—1600 mtr.

	kg.		kg.
Narta	66	Fataliste B. W.	56
Isard III	65	Jerry	55½
Jora	62½	Eros II	55½
Efur	64	Chapeau Bas	55½
Jonatan	63½	Przebój	55½
Jacht II	62½	Sokół II	55½
Maraton	62	Stella II	53½
Persona Grata	59½	Jaxa	55
Ergot	61	Marengo	55
Cherie	58½	Chyża	53
Firley	59½	Dres	55
Herta	57½	Cudem Cudów	53
Jaga	57½	Hekate	53
Czapla	57	Harfa II	52½
Jordan	58½	Doryda	52½
Shou-Shou	58½	Erato II	52½
Nurt	58½	Nurmi	54½
Hanka	56½	A Toi	52½
Dri Dri	58	Czamara	52½
Adam	58	Córuchna	52
Epsom	58	Abbazia	52
Hajduk II	57½	Czarczaf	54
Jowisz	57½	Contra	52
Jeziorna	55½	Cissa	52
Jontek	57½	Falanga	52
Icy Wind	55½	Gazella II	52
Lilith	55½	Lopek	53½
Pengö	57	Sierżant	53½
Colombina	55	Dniester	53½
Juno	55	Legenda	51½
Hafis	57	Hawana	51½
Chłosta	54½	Gracz	53
Stabil	56½	Litka	51
Lancelot	56½	Mary Lou	51
Epikur	56	Japonja	51
As Coeur	56	Irrawadi	53
Louis d'Or	56	Lowelas	52½
Eppur si Muove	54	Chluba Polmoodie	50½
Temperament	56	Floret	52½
Bojar II	52½	Drim	51
Lampart	52½	Rebus	51
Drednot	52	Finisz	51
Horyzont	52	Hetman	51
Histryon	52	Haiti	49
Chłopak	52	Co Bawi	50

HANDICAP OTWARCIA Nr. 2.

Warszawa, dnia 3. V. 1931 roku dla 4 l. i st. og. i kł. — 10.000 zł. — 2100 mtr.

	kg.		kg.
Herkules	66	Czart	56
Grom II	64	Dick	55
Fagas	64½	Blue Boy	55
Figaro	64	Ironja	53
Madryt	63½	Ibanez	55½
Irydjon	62	Oleś	55½
Osoba z Inteligencji	59½	Dam	54½
Grażyna	59	Valibal	55
Cyklon II	61½	Mindowe	54
Iłża	58	Douceur de Vivre	54
Bohun II	60½	Mag	54½
Paroman	60	Bizun	53
Głuszec	59	Ben Hur	53
Ilbit	58½	Gasparone	54
Bacarat	58½	Mah Yongg	53½
Farmazon	59½	Armagnac	53½
Roi Barde	58	Białozór B. W.	52½
Fordon	59	Piruet	52½
Gozdawa	57½	Rinaldo	52
Bébé	55½	Monte Carlo	53
Derkacz	57	Brylant	52
Beduin	57	Murman	52½
Florimond	58	Fircyk	52½
Nil	56½	Hegira	49
Giewont	56½	Ghicka	48½
Konsul	56	Izyda	48
Lalita Liana	54	Branka II	48
Maur	56½	Locarno	49
Dr. Oskar	55½	Gazella	47
Burłaj	55½		

Warszawa, dnia 2 stycznia 1931 r.

Handicaper:
(—) St. Miszewski

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Najświeższe notowania londyńskie.**

Derby, Epsom 3 czerwca.

6:1	Jacopo	12:1	Dr. Dolittle
8:1	Lemnarchus	12:1	Goyescas
8:1	Thyestes	16:1	Easte Duty
10:1	Portlaw	25:1	i więcej inne konie.

— **Sport w domach panujących.** Dwie córki króla hiszpańskiego, infantki Beatrice i Maria Christine, przebywają w Anglji, gdzie uczestniczą w konnych polowaniach. Książe Yorku, drugi syn króla angielskiego, jest również zapalonym sportsmanem i zastąpił w sporcie swego starszego brata, który po szeregu wypadków na polowaniach par-force i wyścigach, zarzucił sport konny i roz sprzedał swą stajnię myśliwską z licytacji.

— **Terminy wystaw koni w Anglji** w roku 1931. Wystawa Richmond-Show, odbędzie się 11, 12 i 13 czerwca. Wielka Olympia-Horse-Show będzie miała miejsce w Londynie w czasie od 18 do 27 czerwca. W Warwick odbędzie się wystawa królewskiego angielskiego Towarzystwa Rolniczego od 7 do 11 lipca. Słynna wystawa koni w Dublinie (Irlandja) odbędzie się w dniach 4, 5, 6 i 7 sierpnia.

— **W Anglji i Irlandji** znajduje się obecnie 542 sfor psów do polowań par-force. W roku ub. odbyło się 144 meetingów wyścigowych specjalnie dla koni myśliwskich, obejmujących 1.000 gonitw, w których uczestniczyło z górą 10.000 koni.

— **Dystanse na polowaniach par force w Anglji.** W sprawozdaniach z polowań konnych angielskich, znajdujemy interesujące cyfry, świadczące o nadzwyczajnem wytrenowaniu jeźdźców, koni i psów. Tak np. znana sfora Warwick goniła lisa 75 minut, na przestrzeni 11.5 kilometra, sfora Cotswoll biegała 12 klm. w 100 minutach, sfora Clifton zdobyła gonionego lisa po galopie, ciągnącem się 3 godziny i 5 minut.

— **Middleton** lorda Jersey należy również do koni, które wygrały Derby angielskie debiutując. Zwycięstwo tego syna Phantom'a przypada na rok 1825. Ogółem zatem wygrało Derby angielskie debiutując 6 koni (vide Nr. 1).

Middleton i Amato słyną z tego jeszcze, że wogóle raz w życiu tylko biegały — w Derby, które wygrały.

FRANCJA

— **Wielkie tory wyścigowe we Francji** poniosły w 1930 roku duże straty z powodu zmniejszonej frekwencji publiczności, wywołanej nieustanną złą pogodą w jesieni. Wskutek tego Towarzystwo „Société d'Encouragement", które prowadzi tory w Bois de Boulogne i w Chantilly, zamknęło sezon z deficytem 1.800.000 fr. Okoliczność ta spowoduje redukcję nagród w 1931 roku, które dotowane zostaną sumą o 1.350.000 fr. mniejszą niż w r. 1930. Jestto dotkliwy cios dla stajen wyścigowych, tem więcej, że i normalne dotacje ostatniego roku nie dorównywały uposażeniom przedwojennym.

Większe gonitwy Towarzystwa „Société d'Encouragement" odbędą się w roku 1931: Nagroda „Diany" dnia 7 czerwca, Nagroda Jockey-Club (francuskie Derby) dnia 14 czerwca i Wielka Nagroda Paryża dnia 28 czerwca.

NIEMCY.

— **Jarmark na ogiery** wschodnio-pruskie odbędzie się w roku 1931 w Insterburgu w dniu 30 czerwca.

— **Niemiecki koń** zdobywa sobie coraz większe uznanie w świecie sportowym zagranicą. Ostatnio Niemcy eksportowały spore ilości koni do Belgji, a także do Brazylji i Argentyny, gdzie uczestniczyć będą one w tamtejszych zawodach. W roku ubiegłym niemieckie konie osiągnęły szereg zwycięstw na konkursach w Brukselli, Antwerpji, Spaa i Loube.

WŁOCHY.

— **Książe Aga Khan,** posiadający swe stadniny w Anglji i Francji i produkujący pierwszorzędny materjał wyścigowy i zarodowy, umieszcza swe ogiery rozpłodowe także poza granicami tych państw. Na sezon 1931 posłany został ze stadniny księcia 3-letni ogier „Teacup" po Tetratema do Włoch, gdzie przebywać będzie w stadzie Villa Madré, jako czołowy reproduktor.

SZWECJA.

— **Szwedzki książe Gustaw Adolf,** syn następcy tronu, jest gorącym zwolennikiem sportu konnego i obecnie przechodzi kurs jazdy w słynnej hiszpańskiej szkole w Wiedniu.

AMERYKA.

— **Olimpjada 1932 r.** Na Olimpjadę w Los Angelos w 1932 roku przygotowania idą forsownem tempem. Między innemi Niemcy wystawiają grupę do pięcioboju, składającego się z konkursów w: pływaniu, bieganiu, strzelaniu do celu, szermierce i biegu dystansowego konnego. Grupa ta, obecnie w składzie 12 zawodników, trenuje się nieustannie i po szeregu prób w 1931 roku zredukuje się do 3 kandydatów na wielkie zawody olimpijskie.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Nicea,** 2 stycznia.

Prix Honore Sauvan, 50.000 fr. — 3.000 mtr., płoty dla czteroletnich.

1. Jean Victor, og. gn. (Nouvel An — Angleur) Mme E. Rogers, 62 kg., ż. J. Bedeloup.

2. Ginger Ale, og. (po La Farina) bar. E. de Rothschild, 60 kg., ż. M. Thery.

3. Filidor, og. (po Cid Campeador) G. Bloch, 62 kg., ż. A. Kaley;

bez miejsca: Mullingar, Kerarm, Lindbergh, Palomita, Blue Skies.

Wygrane o 2½ — 3 — 3 dł. Czas: 3:37,2.

Tot. 25, 12, 15, 14:10.

— 4 stycznia.

Grand Prix de Monaco, 100.000 fr. — 3500 mtr. Steeple-chase.

1. Porte Flamme, 4 l. og. kaszt. (Ksar — Porte Maillot) A. Manby, 62 kg., ż. J. Luc.

2. Dictateur VIII, 7 l. og. (po Ukko) L. Olry Roederer, 70 kg., ż. R. Petit.

3. Effulgent, 5 l. og. (po Clarissimus) H. La Montagne, 68 kg., ż. A. Cerez;

bez miejsca: Saturn, The Britton, Le Miracle, Labiche.

Wygrane o 5 — 5 — 10 dł. Czas: 4:17,2.

Tot. 125, 27, 15:10.

OGŁOSZENIA.

Redaktor: Janusz Włodzimirski. Wydawca: Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.